

URSZULA NOWICKA
UKSW, Warszawa

OPIEKA DUSZPASTERSKA NAD WIERNYMI KATOLICKICH KOŚCIOŁÓW WSCHODNICH NA TERYTORIACH ŁACIŃSKICH

Trudno jest określić, choćby statystycznie, jak duże rozmiary przyjmuje problem migracji na świecie. Jeszcze trudniej ustalić, jaki procent ludności był i jest pozbawiony z tego powodu możliwości uczestniczenia w życiu religijnym własnego Kościoła, jaki procent ma utrudniony dostęp do dóbr sakramentalnych oraz opieki duszpasterskiej. Problemy te zostały dostrzeżone już na Soborze Watykańskim II, kiedy to biskupom została powierzona szczególna troska o wiernych innego obrządku: „Tam gdzie znajdują się wierni innego obrządku, biskup diecezjalny winien się zatroszczyć o ich duchowe potrzeby, czy to przez kapłanów lub parafie tego samego obrządku, czy za pośrednictwem wikariusza biskupiego wyposażonego w odpowiednie władze, a nawet, jeśli zajdzie taka potrzeba, wyróżnionego godnością biskupią, czy też osobiście, sprawując funkcję ordynariusza różnych obrządków”¹. Problem rzeczywiście nie jest jedynie teoretyczny, a jego skutki są prawne i pastoralne. Konsekwencją troski o cały Kościół jest fakt, że żaden wierny nie może pozostać bez opieki i nie może być pozbawiony tego, co mu się słusznie w Kościele należy. Realizacja jego praw i obowiązków musi być zapewniona zawsze i wszędzie, niezależnie nawet od faktu przebywania poza strukturami Kościoła własnego obrządku.

Powyższa sytuacja dotyczy przede wszystkim wiernych należących do katolickich Kościołów wschodnich, a zamieszkujących lub przebywających na terytorium Kościoła łacińskiego², i im też zostanie poświęcone niniejsze opracowanie.

¹ Sobór Watykański II, *Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele „Christus Dominus”* (28 października 1965), nr 23.

² Istnieją również sytuacje odwrotne, wprawdzie rzadko spotykane, lecz jednak w praktyce możliwe, kiedy wierni katolicy łacińscy zostają powierzeni jurysdykcji biskupa wschodniego.

1. POTRZEBA OPIEKI DUSZPASTERSKIEJ

Nie da się ukryć, że człowiek to nie tylko ciało, ale i duch-dusza. Aby prawidłowo funkcjonować, rozwijać się i nie chorować, potrzeba nie tylko odpowiedniego zdrowego sposobu życia, odżywiania, ale i opieki, pojmowanej zarówno jako osobiste działanie – dbanie o siebie, jak i pozwolenie drugiemu na podejmowanie względem siebie odpowiednich kroków. Ciało, jako że jest materialne, potrzebuje do życia tego, co fizyczne; duch natomiast, w sposób oczywisty – tego, co duchowe. Człowiek potrafi zadbać zazwyczaj zarówno o jeden, jak i drugi wymiar swojego życia. Niemniej jednak, nie jest on samowystarczalny w swych potrzebach, w realizacji swoich pragnień i dążeń. Doświadczając tego, korzysta z pomocy innych w taki sposób, by zaspokoić swoje wszelkie głody, by nie było w nim pustki. Człowiek wierzący wie także, że rozwija się w nim i istnieje Boże życie, darowane i otrzymane nie tylko poprzez sam akt stworzenia – istnienia, ale i poprzez sakramentalną obecność Boga w nim samym od momentu chrztu św. By mógł życiem tym żyć, trwać w komunii z samym Bogiem, potrzebuje nie tylko Jego obecności, odnajdywania siebie w Nim samym, lecz również przyjmowania i tego, co sam Bóg daje, by człowiek mógł żyć – Ciała i Krwi Bożego Syna, Słowa, które daje życie. Z woli samego Boga, pokarm ten, jak i inne dary i łaski, otrzymuje przez pośrednictwo świętych szafarzy, którzy głoszą Słowo, sprawują sakramenty i otaczają opieką tych, których pasterskiej pieczy powierzył sam Bóg przez pośrednictwo i we wspólnocie Kościoła.

Konsekwencją włączenia w życie Trójcy Świętej jest także realne włączenie do wspólnoty Kościoła. To w niej każdy ochrzczony, będący jej członkiem, odnajduje i przeżywa dar i zadanie, jakim pozostaje dla niego wiara, nadzieja i miłość. Jego słowa, myśli, czyny, cokolwiek robi, bądź też kiedy z czegoś rezygnuje, nie zamyka się w nim samym, nie pozostaje tylko w relacji do Boga, ale rozciąga się także na horyzontalny wymiar jego życia, oddziałując na każdego członka wspólnoty kościelnej. By jednak nie pogubić się w swoich subiektywnych, osobistych pomysłach na życie, we wszelakich relacjach człowiek potrzebuje wskazówek, punktów odniesienia, tego, co pomoże mu, z jednej strony, odnaleźć się w rzeczywistości eklezjalnej, a z drugiej, zweryfikować to, czego już stał się autorem. Niewątpliwie, nie bez znaczenia pozostaje także fakt ustanowienia przez Chrystusa tych, którzy mają prawo i obowiązek towarzyszyć konkretnym osobom, każdemu, pośrednicząc w osiągnięciu celu ziemskiej wędrówki – nieba. Relacja człowiek – Bóg, pozostając zawsze indywidualną,

Przykładem mogą być choćby katolicy obrządku łacińskiego zamieszkujący na terenie Erytrei, którzy są powierzeni opiece biskupów Etiopskiego Kościoła Katolickiego.

korzysta więc z pośrednictwa zbawczego, którego wyrazem jest m.in. opieka duszpasterska.

Zgodnie z kan. 107 § 1 KPK oraz kan. 916 § 1 KKKW, własnego proboszcza oraz ordynariusza uzyskuje się poprzez stałe lub tymczasowe zamieszkanie na określonym terytorium. Oni, jako pasterze powierzonej sobie wspólnoty wiernych, podejmują wobec nich szczególną troskę pasterską, wykonując zadanie nauczania, uświęcania oraz kierowania. Jednak ich władza, wykonywana z mocy powierzonego im urzędu, odnosi się zasadniczo jedynie do wiernych własnego Kościoła *sui iuris*. Ordynariusz i proboszcz Kościoła łacińskiego nie jest bowiem – z mocy powyższych przepisów – ordynariuszem lub proboszczem wiernych Kościołów wschodnich, którzy na jego terytorium zamieszkują lub przebywają; i odwrotnie³. Stąd pojawia się istotny, prawny i pastoralny problem wiernych innych obrządków katolickich, przebywających na terytoriach łacińskich. Również oni, członkowie jednego Kościoła powszechnego, potrzebują opieki i pasterzy, dzięki którym, pozbawieni – na stałe lub tymczasowo – możliwości uczestniczenia w życiu religijnym własnego Kościoła *sui iuris*, będą mieli zagwarantowaną możliwość korzystania z dóbr i łask uzyskiwanych za pośrednictwem świętego Kościoła. Dla realizacji tego celu, KKKW reguluje status prawny wiernych należących do katolickich Kościołów wschodnich, a przebywających poza terytorium własnego Kościoła *sui iuris*, zarówno w miejscach, gdzie istnieje struktura danego Kościoła wschodniego, ale brakuje własnego proboszcza, jak i tam, gdzie nie został utworzony nawet egzarchat dla chrześcijan jakiegoś Kościoła *sui iuris*.

2. OBOWIĄZKI BISKUPÓW W ZAKRESIE OPIEKI DUSZPASTERSKIEJ NAD WIERNYMI INNYCH OBRZĄDKÓW

Dekret soborowy stwierdza: „Poszczególni biskupi, którym zlecono troskę o Kościół partykularny, sprawują w imię Pana pieczę duszpasterską nad swymi owcami, pod zwierzchnictwem papieża, jako ich właścivi, zwyczajni i bezpośredni pasterze, spełniając względem nich obowiązek nauczania, uświęcania i kierowania”⁴. Ale jako członkowie Kolegium Biskupiego uczestniczą w trosce o cały Kościół i o wszystkich w swoim Kościele partykularnym. Stąd, troska biskupa nie ogranicza się jedynie do wiernych należących do jego własnego Kościoła *sui iuris*⁵, ale – zgodnie z zasadą *sollicitudo omnium Ecclesiarum*,

³ Por. J. Prader, *Differenze fra il diritto matrimoniale del Codice latino e quello del Codice orientale che influiscono sulla validità del matrimonio*, *Ius Ecclesiae* 5(1993), s. 479.

⁴ *Christus Dominus*, dz. cyt., nr 11.

⁵ Por. L. Sabbarese, *Commento al can. 193 KKKW*, w: *Commento al Codice dei Canonici delle Chiese Orientali*, red. P.V. Pinto, Città del Vaticano 2001, s. 179.

o której pisał już św. Paweł (2Kor 11,28) – dotyczy całego Kościoła. Zarówno KPK, jak i KKKW, inspirowane ideą Soboru Watykańskiego II, wyrażoną zwłaszcza w dekrecie *Orientalium Ecclesiarum*, nr 4⁶ i 6 oraz cytowanym już wcześniej 23 numerze *Christus Dominus*, wymieniają wśród obowiązków Biskupów eparchialnych troskę o wiernych, którzy należą do Kościołów *sui iuris* innych niż ich własny, a są im powierzani jako własnym pasterzom. Biskup jest zatem odpowiedzialny, jako pasterz, za wszystkich chrześcijan, którzy przebywają na jego terytorium, czy to na stałe, czy tylko czasowo. Zasada ta została wyrażona wprost w kan. 192 § 1 KKKW: „wypełniając swoją pasterską posługę, Biskup eparchialny winien troszczyć się o wszystkich chrześcijan, powierzonych jego opiece bez względu na ich wiek, pozycję, narodowość albo Kościół *sui iuris*”. Analogiczny kan. 383 § 1 KPK nie wymienia wprawdzie w swej treści wiernych innych Kościołów *sui iuris*, jednak wyraźnie nakazuje biskupowi, w § 2 tego samego kanonu, zarządanie potrzebom duchowym wiernych odmiennego obrządku. Jednym ze sposobów realizacji tego obowiązku jest wyznaczanie kapłanów, tworzenie parafii obrządkowych, czy ustanawianie wikariusza biskupiego, o czym będzie mowa poniżej. Ale istotnym zadaniem Biskupa eparchialnego, kwalifikowanym przez KKKW jako „poważny obowiązek”, jest również troska o wszystko, co umożliwi wiernym innego Kościoła *sui iuris* zachowywanie rytu własnego Kościoła, pielęgnowanie go i ożywanie, pod władzą przełożonego tego Kościoła⁷. Tym samym realizuje się jedno z podstawowych praw chrześcijan, a mianowicie „prawo sprawowania kultu Bożego, zgodnie z przepisami własnego Kościoła *sui iuris*, jak również podążania własną drogą życia duchowego, zgodną jednak z doktryną Kościoła”⁸.

Troskę prawodawcy kościelnego o zachowanie własnego obrządku należy rozumieć przez pryzmat jego definicji: „obrzędok jest dziedzictwem liturgicznym, teologicznym, duchowym i dyscyplinarnym wyodrębnionym przez kulturę i okoliczności historyczne narodów, wyrażającym sposób przeżywania wiary, właściwy dla każdego Kościoła *sui iuris*”⁹. W nich – zgodnie z wyrażeniem Soboru Watykańskiego II – „jaśnieje tradycja, pochodząca od Apostołów poprzez Ojców, która stanowi część przez Boga objawionego i niepodzielnego dziedzictwa Kościoła powszechnego”¹⁰.

⁶ „Na całym świecie należy więc zadbać o zachowanie i wzrost wszystkich Kościołów partykularnych i z tego też względu trzeba ustanawiać parafie i własną hierarchię wszędzie tam, gdzie wymaga tego dobro duchowe wiernych”.

⁷ Por. KKKW, kan. 193 § 1.

⁸ KKKW, kan. 17; por. także KPK, kan. 214.

⁹ KKKW, kan. 28 § 1.

¹⁰ Sobór Watykański II, *Dekret o katolickich Kościołach wschodnich „Orientalium Ecclesiarum”* (21 listopada 1964), nr 1.

3. WIERNI KATOLICKICH KOŚCIOŁÓW WSCHODNICH POWIERZENI OPIECE PASTERSKIEJ ORDYNARIUSZA LUB PROBOSZCZA ŁACIŃSKIEGO

Katolickie Kościoły wschodnie, obejmujące swą terminologią 21 Kościołów *sui iuris*, pod względem ustroju hierarchicznego dzielą się na Kościoła patriarchalne, arcybiskupie większe i metropolitalne oraz pozostałe Kościoły *sui iuris*¹¹. Poza ich terytoriami, tam, gdzie istnieją wspólnoty wiernych określonego obrządku, tworzone są struktury określonych Kościołów *sui iuris*, w postaci eparchii bądź egzarchatów. Jednak nie wszędzie. Nie brak miejsc, w których wierni danego Kościoła *sui iuris*, pozostawiliby – przebywając tam z racji wielorakich sytuacji życiowych – bez opieki własnego pasterza. Celowo użyto sformułowania „pozostawiliby”, takim sytuacjom zaradza bowiem prawodawca, regulując w kan. 916 §§ 4-5 KKKW status prawny wiernych zamieszkujących stale lub tymczasowo na terytoriach znajdujących się poza ich własnym Kościołem *sui iuris*.

Regulując tę sytuację, prawodawca wschodni wyróżnia dwa stany faktyczne: terytoria, na których została ustanowiona struktura określonego Kościoła *sui iuris* oraz takie, na których taka struktura nie istnieje.

Pierwsza sytuacja zakłada – jak wspomniano powyżej – istnienie na danym terytorium hierarchii danego Kościoła wschodniego, zarówno wewnątrz, jak i poza granicami terytorium Kościoła *sui iuris*. Jako przykład można tu wymienić choćby metropolię przemysko-warszawską obrządku bizantyjsko-ukraińskiego w Polsce, której zwierzchnikiem jest abp Jan Martyniak. Wierni tego Kościoła *sui iuris*, powszechniej znanego pod nazwą greckokatolickiego, zamieszkujący na terytorium Polski, podlegają Hierarchom tego Kościoła, w osobach abp. Jana Martyniaka (archieparchia przemysko-warszawska) oraz bp. Włodzimierza Juszcza (eparchia wrocławsko-gdańska). Może się jednak zdarzyć sytuacja, gdy – mimo istnienia struktur hierarchicznych, na określonym terytorium – brakuje dla pewnej wspólnoty wiernych własnego proboszcza. Rozwiązanie takiego przypadku znajdujemy w kan. 916 § 4 KKKW: „jeśli nie ma proboszcza dla chrześcijan jakiegoś Kościoła *sui iuris*, ich Biskup eparchialny wyznacza proboszcza innego Kościoła *sui iuris*, który podejmie troskę o nich jako ich własny proboszcz, za zgodą jednak Biskupa eparchialnego wyznaczonego proboszcza”.

W drugiej sytuacji faktycznej, przewidzianej w kan. 916 § 5 KKKW, chodzi o terytoria, na których nie istnieje hierarchia dla wiernych chrześcijan określonego Kościoła *sui iuris*. Prawodawca odróżnia tutaj jednak tereny wchodzące w skład terytorium Kościoła patriarchalnego (albo arcybiskupiego większego –

¹¹ Por. KKKW, kan. 55-176.

kan. 152 KKKW)¹² oraz pozostałe, czyniąc w kanonie wyraźną wzmiankę o zachowaniu kan. 101 KKKW. W ten sposób, z woli prawodawcy, wewnątrz terytorium Kościoła patriarchalnego, w miejscach, gdzie nie została ustanowiona ani eparchia ani nawet egzarchat wschodni, Patriarcha jest własnym Biskupem eparchialnym dla wiernych tam zamieszkujących, a zatem posiada te same prawa i obowiązki, co on. Inaczej jest, gdy terytoria, o których mowa, znajdują się poza granicami Kościoła patriarchalnego lub chodzi o wiernych Kościoła *sui iuris* innego niż patriarchalny. Wówczas – zakładając, że na przedmiotowym terytorium jest tylko jeden Hierarcha miejsca innego Kościoła *sui iuris* z wymaganą jurysdykcją – to on jest uważany za Hierarchę własnego tych wiernych. W państwach zachodnich, w praktyce, zazwyczaj będzie to ordynariusz łańciski¹³. Może się jednak zdarzyć także sytuacja, że – obok ordynariusza łańciskiego (lub innego) – będzie na danym terytorium istnieć także hierarchia katolickiego Kościoła wschodniego, jednak nie Kościoła *sui iuris* wiernych, o których chodzi. W takim przypadku za Hierarchę własnego tych wiernych należy uważać tego (ordynariusza łańciskiego lub Hierarchę wschodniego), który zostanie wyznaczony przez Stolicę Apostolską, lub, jeśli mówi się o wiernych chrześcijanach jakiegoś Kościoła patriarchalnego¹⁴ lub arcybiskupstwa większego¹⁵, przez patriarchę lub arcybiskupa większego za zgodą Stolicy Apostolskiej. Ormianie, osiedleni na terenie Polski i pozbawieni własnego biskupa, zostali 25 października 1946 r. objęci opieką pasterską prymasa Polski, który został przez Stolicę Apostolską mianowany ich ordynariuszem¹⁶. Od 9 czerwca 2007 r. funkcję tę, z nominacji Ojca Świętego, sprawuje arcybiskup metropolita warszawski Kazimierz Nycz.

Z powyższego wynika, że z woli i troski najwyższego ustawodawcy kościelnego wierni katolickich Kościołów wschodnich nigdy nie są pozostawieni bez koniecznej opieki duszpasterskiej i bez własnego Hierarchy. Należy jednak podkreślić, iż powierzenie katolików wschodnich ordynariuszowi łańcickiemu

¹² Zgodnie z kan. 146 § 1 KKKW „terytorium Kościoła, którym rządzi Patriarcha, rozciąga się na te regiony, w których jest zachowywany ryt właściwy dla tego Kościoła (...)”. Szerzej na temat określenia terytorium Kościołów wschodnich *sui iuris* zob. P. Gafaell, *L'ambito territoriale della giurisdizione dei patriarchi orientali. Riflessi sulla forma canonica del matrimonio*, *Ius Ecclesiae* 5(1993), s. 245-268 (w szczególności s. 253-259).

¹³ Por. D. Salachas, K. Nitkiewicz, *Rapporti interecclesiali tra cattolici orientali e latini. Sussidio canonico-pastorale*, Roma 2007, s. 76. Szczególny sposób realizacji kan. 916 § 5 KKKW znajdujemy w diecezji rzymskiej, której ordynariuszem własnym jest Biskup Rzymski; zatem wszyscy wierni wschodni, którzy mają zamieszkanie lub pobyt w Rzymie, mają jako własnego hierarchę miejsca samego Papieża.

¹⁴ Obecnie status Kościoła patriarchalnego posiadają Kościoły: chaldejski, koptyjski, ormiański, maronicki, syryjski i melchicki.

¹⁵ Wśród Kościołów arcybiskupich większych istnieją następujące: syromalabarski, syromalankarski, ukraiński i rumuński.

¹⁶ Por. J. Krętosz, *Wschodnie katolickie obrządkie w Polsce*, Katowice 2008, s. 111.

lub hierarsze innego Kościoła wschodniego *sui iuris* nie oznacza, że stają się oni także automatycznie podlegli proboszczowi tego miejsca, ów proboszcz nie staje się na mocy kan. 916 § 5 KKKW proboszczem własnym wiernych wschodnich, dla których na określonym terytorium nie została utworzona struktura własnego Kościoła *sui iuris*. Jednak i dla tej sytuacji w obu Kodeksach istnieje jasne rozwiązanie, przewidujące możliwość tworzenia parafii personalnych, a nawet diecezji personalnych.

4. USTANAWIANIE DIECEZJI OBRZĄDKOWYCH

Pomimo wyraźnego sprzeciwu poprzedniego prawodawstwa Kościoła w zakresie tworzenia jednostek organizacyjnych o charakterze personalnym¹⁷, Sobór Watykański II dostrzegł potrzebę istnienia Kościołów partykularnych o charakterze obrządkowym, obejmujących wiernych partykularnego obrządku. W ten sposób rozwiązano problem obecności kilku biskupów na tym samym terytorium, uzależniając jednak fakt istnienia różnych diecezji obrządkowych na tym samym terytorium od konieczności zaradzenia potrzebom wiernych¹⁸. Myśl ta została następnie potwierdzona w Instrukcji Kongregacji Biskupów *Ecclesiae imago* na temat pasterskiej posługi biskupów¹⁹.

Zgodnie z tymi wskazaniem, prawodawca kościelny, przyjmując jako regułę terytorialność diecezji, nie traktuje terytorium jako elementu konstytutywnego i istotnego Kościoła partykularnego²⁰. Dlatego też w porządku kanonicznym wyróżnia się cztery rodzaje okręgów kościelnych o charakterze personalnym: diecezje personalne (kan. 372 § 2 KPK), prałatury personalne (kann. 294-297 KPK) oraz dwie inne jednostki, nie przewidziane wprost w Kodeksie, tzn. ordynariaty wojskowe oraz ordynariaty łacińskie dla wiernych wschodnich²¹.

Tworzenie wielu jednostek kościelnych na tym samym terytorium trzeba rozumieć jako wyjątek od reguły, że na jednym terytorium powinna istnieć jed-

¹⁷ Por. CIC, can. 216 § 4: „Non possunt sine speciali apostolico indulto constitui parociae pro diversitate sermonis seu nationis fidelium in eadem civitate vel territorio degentium, nec parociae mere familiares aut personales; ad constitutas autem quod attinet, nihil innovandum, inconsulta Apostolica Sede”.

¹⁸ Por. *Christus Dominus*, dz. cyt., nr 23. Zob. także J. Krukowski, *Komentarz do kan. 372*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, red. J. Krukowski, tom II/2, Pallotinum 2005, s. 225.

¹⁹ Por. Kongregacja Biskupów, *Instrukcja „Ecclesiae imago” na temat pasterskiej posługi biskupów* (22 lutego 1973), nr 172.

²⁰ Por. J. L. Gutiérrez, *Commento al can. 372*, w: *Codice di diritto canonico e leggi complementari commentato*, red. J. I. Arrieta, Roma 2004, s. 307.

²¹ Por. L. Lorusso, *Gli orientali cattolici e i pastori latini. Problematiche e norme canoniche*, Kanonika II, Roma 2003, s. 83.

na tylko hierarchia. Takim wyjątkiem jest właśnie kan. 372 § 2 KPK, który przewiduje możliwość erygowania na tym samym terytorium Kościołów partykularnych odrębnych z racji obrządku wiernych. Stanowią one prawdziwą wspólnotę wiernych (*coetus fidelium*), ustanawianą wg kryterium osobowego, a nie z racji zamieszkania lub pobytu. Są erygowane przez Stolicę Apostolską, prawodawca uzależnia jednak ich istnienie już nie tylko od pożytku wiernych, ale w omawianym kanonie dodaje także: „tam, gdzie zdaniem najwyższej władzy kościelnej, po wysłuchaniu opinii zainteresowanych Konferencji Episkopatu (...)”. Przyczyną zamieszczenia takiej normy w KPK – jak pisze Dimitrios Salachas – jest wielka migracja wiernych wschodnich na zachód, tzn. na terytoria tradycyjnie łańskie. Brak jej odpowiednika w KKKW podyktowany jest tym, iż na wschodzie od wieków istnieją utworzone przez Stolicę Apostolską diecezje łańskie, w związku z czym norma taka byłaby po prostu zbędna²².

5. TWORZENIE PARAFII PERSONALNYCH

Zarówno KPK, jak i KKKW, po usankcjonowaniu ogólnej zasady terytorialności parafii (czyli objęcia jej zasięgiem wszystkich wiernych określonego terytorium), przewidują możliwość erygowania także parafii personalnych²³. Jedną z przyczyn uzasadniających ich tworzenie są właśnie racje obrządkowe, a według wyrażenia legislacji wschodniej – przynależność chrześcijan do jakiegoś Kościoła *sui iuris* (KKKW wymaga także konsultacji Biskupa eparchialnego z radą kapłańską). Także kan. 383 § 2 KPK postanawia, że „jeśli biskup ma w swojej diecezji wiernych odmiennego obrządku, niech stara się zaradzić ich duchowym potrzebom przez posługę kapłanów lub tworzenie parafii obrządkowych czy przez wikariusza biskupiego” (o którego zadaniach w zakresie opieki nad wiernymi innych obrządków będzie mowa poniżej).

W Polsce funkcjonują dwie parafie personalne katolickiego obrządku ormiańskiego – w Gliwicach i w Gdańsku. Należy jednak pamiętać, iż prawnie stanowią one część integralną diecezji łańskich, a ich proboszczowie przynależą do kleru diecezjalnego biskupa łańskiego²⁴; nawet jeśli są Ormianami (ks. Artur Awdalian, proboszcz personalnej parafii obrządku ormiańskiego w Gliwicach jest birytualistą, urodzonym i ochrzczonym w rodzinie ormiańskiej w Gruzji; ks. Cezary Annusewicz, proboszcz parafii w Gdańsku, jest kapłanem obrządku łańskiego). Z kolei, wierni tych parafii personalnych należą do własnego Kościoła *sui iuris*, co jest zgodne z zasadą wyrażoną w kan. 38 KKKW:

²² Por. D. Salachas, *Problematiche interrituali nei due Codici orientale e latino*, Apollinaris 75(1994), s. 650.

²³ Por. KPK, kan. 518; KKKW, kan. 280 § 1.

²⁴ D. Salachas, K. Nitkiewicz, *Rapporti interecclesiali...*, dz. cyt., s. 78.

„chrześcijanie Kościołów wschodnich, także ci, którzy zostali powierzeni opiece Hierarchy lub proboszcza innego Kościoła *sui iuris*, na stałe należą do własnego Kościoła *sui iuris*”. Norma ta – jak pisze Dimitrios Salachas – jest podyktowana perspektywą wierności katolików wschodnich własnemu Kościołowi i przede wszystkim ochroną, w każdym miejscu, różnych obrządków, rozumianych w sensie kan. 28 § 1 KKKW, ale także perspektywą troski pasterskiej o wiernych, którzy znajdują się poza granicami terytorium własnego Kościoła, przede wszystkim na terytoriach łacińskich²⁵. W tym miejscu trzeba także podkreślić, że nie tylko przynależność do obrządkowych parafii personalnych utworzonych na terytoriach innego Kościoła *sui iuris*, ale także faktyczne uczestnictwo w życiu religijnym i sakramentalnym Kościoła innego obrządku, nie stanowi o zmianie przynależności obrządkowej; kan. 112 § 2 KPK postanawia bowiem, iż „nawet długotrwały zwyczaj przyjmowania sakramentów według obrzędów Kościoła innego samodzielnego obrządku, nie pociąga za sobą przynależności do tego Kościoła”. Zatem katolicy, wschodni i łacińscy, także jeśli przebywają na sposób stały w parafiach lub instytucjach innego Kościoła, pozostają zawsze zapisani do własnego Kościoła *sui iuris*.

Z prawem tworzenia obrządkowych parafii personalnych wiąże się także istotne obowiązki biskupów w tym zakresie. Przede wszystkim, wydaje się przynajmniej stosowne, aby ordynariusz łaciński, przed ustanowieniem parafii personalnej i wyznaczeniem proboszcza dla wiernych katolików wschodnich, porozumiał się z Hierarchą Kościoła *sui iuris*, do którego ci wierni należą. Wniosek taki opiera się na dyspozycji kan. 193 § 3 KKKW, zgodnie z którym „Biskupi eparchialni, którzy tych kapłanów, proboszczów albo Syncelów ustanawiają do troski nad chrześcijanami Kościoła patriarchalnego, w porozumieniu z zainteresowanymi Patriarchami, niech zawrą umowę i działają za ich zgodą z władzą własną, po jak najszybszym powiadomieniu Stolicy Apostolskiej; jeśli zaś Patriarchowie w jakiejś sprawie miałiby odmienne zdanie, sprawę należy przedstawić Stolicy Apostolskiej”. Chociaż w KPK brakuje wyraźnej dyspozycji w tej materii, to jednak – zdaniem kanonistów – norma wschodnia pośrednio odnosi się także do ordynariuszy łacińskich, zgodnie z zasadą wyrażoną w kan. 19 KPK, a dotyczącą stosowania ustaw wydanych w podobnej sprawie w przypadku tzw. luki prawnej²⁶. Co więcej, taki obowiązek ordynariusza wydaje się być konsekwencją zasady wyrażonej w kan. 38 KKKW, o której była mowa powyżej, a mianowicie przynależności do własnego Kościoła *sui iuris* niezależnie od faktu pozostawania pod opieką duszpasterską Hierarchy czy proboszcza innego obrządku.

²⁵ Por. D. Salachas, *Problematiche interrituali...*, art. cyt., s. 648.

²⁶ Por. D. Salachas, K. Nitkiewicz, *Rapporti interecclesiali...*, dz. cyt., s. 78.

Drugim obowiązkiem ordynariuszy jest troska o zapewnienie wiernym katolikom wschodnim takich duszpasterzy, którzy będą znali i potrafili zrozumieć szczególne dziedzictwo obrządków wschodnich. Wyrazem tej troski jest dyspozycja kan. 41 KKKW: „chrześcijanie każdego Kościoła *sui iuris*, także Kościoła łacińskiego, którzy z racji urzędu, posługi lub zadania często spotykają się z chrześcijanami innego Kościoła *sui iuris*, powinni być dokładnie pouczeni o tym Kościele w związku z powagą urzędu, posługi lub zadania, które wypełniają”. Tu także, podobnie jak wcześniej, brak jest analogicznej normy w treści KPK. Nie ma jednak żadnej wątpliwości, że fakt ten nie zwalnia ordynariuszy łacińskich od podejmowania wysiłków w celu edukacji tych, którzy będą pełnili posługę dla wiernych należących do obrządków wschodnich. Zwłaszcza, gdy weźmie się pod uwagę zalecenie zawarte w dekrecie soborowym *Orientalium Ecclesiarum*, nr 6, niemal identyczne z przytoczoną powyżej normą KKKW: „Ci zaś, którzy z racji czy to urzędu, czy apostołskiej posługi pozostają w częstych stosunkach z Kościołami Wschodnimi albo z ich wiernymi, mają nabrać znajomości i poszanowania obrzędów, karności, nauki, historii oraz ducha chrześcijan wschodnich, stosownie do powagi sprawowanego przez nich urzędu”.

Niezaprzeczone dobro, płynące z faktu tworzenia parafii personalnych dla wiernych określonego obrządku, nie zawsze jednak może być realizowane na tej właśnie drodze. Zdarza się bowiem, że liczba wiernych należących do danego Kościoła wschodniego *sui iuris*, a przebywających na określonym terytorium, jest tak mała, że utworzenie parafii personalnej w praktyce napotkałoby na zbyt wielkie trudności i uniemożliwiłoby owocną posługę duszpasterską. Trudność stanowi także wielość obrządków istniejących na danym terytorium łacińskim. Nie bez znaczenia może być również brak odpowiednich środków materialnych koniecznych dla utworzenia parafii personalnej. W takich sytuacjach oba Kodeksy przewidują możliwość ustanawiania wikariusza biskupiego.

6. USTANAWIANIE WIKARIUSZA BISKUPIEGO

Wśród sposobów troski o duchowe potrzeby wiernych należących do innych Kościołów *sui iuris*, a przebywających na terytoriach podległych łacińskiemu ordynariuszowi miejsca lub hierarsze wschodniemu, oba Kodeksy wymieniają prawo biskupa do ustanowienia wikariusza biskupiego, którego legislacja wschodnia określa terminem Synceł²⁷. Prawo łacińskie nie określa, czy

²⁷ Por. KPK, kan. 476; KKKW, kan. 246. Źródłem dla tych kanonów jest dekret soborowy *Christus Dominus*, nr 27.

wikariusz biskupi musi należeć do tego samego Kościoła *sui iuris* co wierni, dla opieki nad którymi jest ustanawiany; natomiast zgodnie z normą wschodnią Synceł może zostać wyznaczony także spośród kapłanów innej eparchii, a nawet innego Kościoła *sui iuris*, zawsze jednak pod warunkiem uzyskania zgody jego Biskupa eparchialnego²⁸. Kryterium jego ustanowienia stanowi – zgodnie z wyrażeniem kodeksowym – „sprawny zarząd diecezją”, a norma w tej sprawie ma charakter fakultatywny. Zatem, do osądu Biskupa eparchialnego należy podjęcie decyzji, czy w zarządzanej przez niego diecezji urząd wikariusza biskupiego będzie konieczny i pożądany. Wśród kryteriów, mogących świadczyć o rzeczywistej potrzebie, oba Kodeksy wymieniają m.in. tzw. względy personalne, czyli również obecność na danym terytorium wiernych określonego obrządku. Zakres jego obowiązków w powierzonych materii powinien być określony w dekrete nominacyjnym²⁹. Zgodnie z wolą prawodawcy kościelnego, wikariuszowi biskupiemu przysługuje „taka sama władza zwyczajna, jaka na mocy prawa powszechnego przysługuje wikariuszowi generalnemu”³⁰, z tą tylko różnicą, że jest ona ograniczona w stosunku do wiernych katolickich Kościołów wschodnich, dla których został ustanowiony, i „z wyłączeniem tych spraw, które biskup zarezerwował sobie albo wikariuszowi generalnemu, albo do których prawo domaga się specjalnego zlecenia biskupa”³¹. Wikariuszowi biskupiemu przysługuje więc władza zwyczajna zastępcza. Jest to władza zwyczajna, gdyż na mocy samego prawa łączy się w sposób trwały z wykonywanym urzędem³²; jest zastępcza, gdyż sprawowana jest nie w imieniu własnym, lecz w imieniu zastępowanego, tj. biskupa diecezjalnego.

ZAKOŃCZENIE

Zarówno KPK, jak i KKKW wymieniają wiele praw i obowiązków wiernych, które z racji ich przynależności do wspólnoty Kościoła muszą być realizowane. Wśród nich jest prowadzenie życia świętego (KPK, kan. 210; KKKW, kan. 13), otrzymywanie pomocy od swoich pasterzy z duchowych dóbr Kościoła, zwłaszcza zaś słowa Bożego i sakramentów (KPK, kan. 213; KKKW, kan. 16), sprawowanie kultu Bożego (KPK, kan. 213; KKKW, kan. 17), edukacja chrześcijańska (KPK, kan. 217; KKKW, kan. 20) i inne. Ich realizacja staje się szczególnie trudna w przypadku osób, które z racji różnych sytuacji życiowych

²⁸ Por. KKKW, kan. 247 § 4.

²⁹ Por. J. Krukowski, *Komentarz do kan. 476*, w: *Komentarz do Kodeksu...*, dz. cyt., s. 354.

³⁰ Szerzej na temat szczegółowych uprawnień wikariusza generalnego, a tym samym i biskupiego – z zastrzeżeniem tego, o czym była mowa powyżej – zob. J. Krukowski, *Komentarz do kan. 479*, w: *Komentarz do Kodeksu...*, dz. cyt., s. 359-360.

³¹ KPK, kan. 479 § 2; por. KKKW, kan. 248 § 1.

³² Por. KPK, kan. 131 § 1; KKKW, kan. 981 § 1.

pozostają na stałe lub nawet tymczasowo poza własnym Kościołem. W trosce o nich najwyższy prawodawca kościelny ustanawia wiele norm, które mają na celu zapewnienie im należytej opieki duszpasterskiej, niezależnie od miejsca ich pobytu. W jej realizacji konieczne jest jednak zwrócenie uwagi, aby opieka nie przerodziła się w upodabnianie wiernych katolików wschodnich do wiernych Kościoła łacińskiego, ale oznaczała najwyższy szacunek i troskę, aby nie tylko znali, ale również mieli możliwość praktykowania i zachowywania tradycji własnego obrządku.

PASTORAL CARE OF THE FAITHFUL OF EASTERN CATHOLIC CHURCHES ON LATIN TERRITORIES

Summary

As a result of migration, the faithful of the Eastern Catholic Churches often settle on traditional Latin territories maintaining *sui iuris* under the jurisdiction of the ordinary belonging to a different Church. The lack of pastoral care and the possibility to participate in the benefits of an organised Church structure may be the unwanted results of this situation. Therefore, both the Code of Canon Law and the Code of Canons of the Eastern Churches include rules which are to provide the Eastern believers with proper care that can be implemented in a few ways: by erecting a separate hierarchy for the Eastern Churches on Latin territories or by appointing priests who would be responsible for the believers of the other rite, establishing dioceses and parishes of this rite and appointing an episcopal vicar.

Keywords: the pastoral care, the Eastern Catholic Churches

Nota o Autorze: DR URSZULA NOWICKA – adiunkt w II Katedrze Kościelnego Prawa Małżeńskiego i Rodzinnego Wydziału Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie; obrońca Węzła Małżeńskiego w Sądzie Metropolitalnym w Warszawie. Obszar zainteresowań: kanoniczne prawo małżeńskie, katolickie Kościoły wschodnie.

Słowa kluczowe: opieka duszpasterska, katolickie Kościoły wschodnie